

KURJER WARSZAWSKI

D. 11. Czerwca.

PIĄTEK.

ROK 1830.

N^o 154.

WSPOMNIENIA.

Powrot władz rządowych do Warszawy 1809.

Święty obrzęd solennej Processji i śpiewania 4ch Ewangelji, wczoraj uroczysie odbyty został z Kościoła S. Jana na placu przed Zamkowym. Celebrował JW. JX. Prażmowski Biskup Płocki, którego w czasie Processji prowadzili JJWW. Hr. Grabowski Minister wyznań religij: i oświe: publ: tudzi. ½ Lubowidzki Marszałek sejmowy. Baldachin nieśli Woiewodowie i Kasztelanowie. Wazystkie Zakony i całe Duchowienstwo świeckie obecne w stolicy, poprzedzało SSUM, a otaczali Posłowie, Deputowani, Urzędnicy władz wszelkich, znakomite osoby płci obie i Lud mnogi napelniający wszystkie przyległe ulice. Wazystkie cechy z swemi chorągwiemi towarzyszyły obrzędowi; z nowych chorągwi szczególnie odznaczały się zgromadzenia Stolarzy i Młynarzy wodnych. W czasie summy, Orkiestra złożona przeszło z 100 osób, odegrała Mszę ułożoną roku zeszłego przez Rektora *Elsnera* na Koronację N. PANA. W czasie processji Chór śpiewał stosowne hymny kompozycji tegoż.

ROZKAZ DZIENNY DO WOJSKA POLSKIEGO

W kwaterze głównej w Warszawie dnia 25

Maja (6 Czerwca) 1830 r.

ZA NAJWYŻSZYM ROZKAZEM.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ JMC i KRÓL najłaskawiej ozdobił raczył. *Orderem S. Stanisława klasy 4ej.* Z bataljonu Igo Weteranów czynnych, Podporucznika Józefa Olszańskiego. — *Stosownie do decyzji N. CESARZA JMC i KRÓLA.* Wchodzi w służbę i umieszczony zostaje. *W Wojsku.* Z Wojska Pruskiego, Major Hrabia Stanisław Engeström, z przykommende-

rowaniem do Jazdy. — Otrzymują urlopy. *W Gwardji.* W Pułku Strzelców konnych, Porucznik Łukaszewicz, na miesiąc 3, do Marjebad i Trenczyna. *W Pirchocie.* Adjutant polowy przy Jenerale Piechoty Hrabu Potockim, z Pułku Grenadjerów Gwardji, Kapitan Soczyński, na miesiąc 3, do Karlsbad. *W Jęzdzie.* W Pułku Strzelców konnych N. CESARZOWEJ i KRÓLOWEJ JEJMCi Nr 2, Portucznik Madaliński, na miesiąc 3, do Węgier. W Korpusie Żandarmerji, Podporucznik Kobyliński, na miesiąc 3, do Marjebad i Töplitz. *W Korpusie Inwali i Weteranów.* Podporucznik Wete: Zastyrzec, na miesiąc 2, do Szląska. — Wykreśleni zostają z Kontrol. *W Korpusie Artylleryji.* Podporucznik Felix Dembiński, zmarły w d. 12/24 Maja r. b. *W Korpusie Inwaldów i Weteranów.* Porucznik Weteranów Franciszek Turski, zmarły w dniu 19/31 Maja r. b. **Za nieprzyzwoite sprawowanie się.** *W Bataljonie 3m Weteranów czynnych.* Podporucznik Maciej Jzbicki.

Naczelnym Wódcz (podpisano) KONSTANTY W. X. R. Zgodno z Oryginałem p. o. Szefa Sztabu Głównego Jenerał Brygady *Siemiątkowski.*

Pozostałe ieszce exemplarze *Hocznika Politycznego* z portretem N. PANA sztychowanym na miedzi i litografowanemi herbami Woiewództw, sprzedają się: w Sklepie Ubogich, u Brzeziny, Magnusa, Klukowskiego, Ciechanowskiego, Wemmera i Steblera, w ląckkiej cprawie po zł. 5, a w ozdobniejszej po zł. 6 gr. 20. exemplarz.

(Art: nad:) Stanisław Zawadzki Uczeń tutejszej Szkoły Politechnicznej, Syn Obywatela i Urzędnika, o którym kilk. krotnie pisma publiczne zaszczytnie również iak o jego postrzeżeniach wspomniaty, wrócił niedawno do Warszawy z podróży własnym kosztem po Europie w celu udoskonalenia się praktycznego w zawodzie Garbarskim odbytej, opatrzony w świadectwa sławnych zagranicznych fabrykantów, również iak wyrobami własnej swej roboty. W celu założenia Garbarni nabył swym nakładem Lokal niegdyś sławną fabrykę w stolicy mieszczący w nadziei że Rząd o wzrost przemysłu krajowego troskliwy, tę ważną dla kraiu naszego przemysłu gałęź, a również iak Sukiennictwo i Płociennictwo potrzebną, przez udzielenie mu iako rodakowi stosownej zapomogi, ożywić i wesprzeć raczy. Chlubą jest dla Szkoły politechnicznej, iż w tak krótkim istnienia swego czasie, już wydaie usposobionych do przemysłu obywateli. Oby przykład tego młodzieńca w poświęceniu się temu nie bardzo powąbnemu, lecz znaczną korzyść kraiovi przynoszącemu zawodowi, wzbudzić chciał w Rodakach stałą chęć oddania się rozmaitym przemysłu gałęziom, iżby Kraj nasz w czasie mógł dostarczać wyroby zagranicznym wyrównyujące. H. O.

Z Gdańska i Królewca doszły ostatnią pocztą wiadomości, że coraz bardziej podnosi się handel zbożowy.

Rada dla młodych przyjaciół historii naturalnej. Młodzież Szkólna, rozpoczynając część kursu historii naturalnej traktującą o owadach, zaczyna również zbierać ie dla zachowania w stanie zasuszonym na szpilkach. Niemamy dotąd lepszego nad ten sposobu układania ich w zbiorach; lecz gdy ta okrutna męczarnia niewinnych owadów, podobna do

owej strasznej u Turków męki, wbicia na pal, wpływać może na serca młodych lubowników, był by pożądanym bez wątpienia sposób mniej okropny zabiiania owadu, który wszadzony żywcem na szpilkę często kilka dni na niej umiera. Jeśli złęgo zupełnie usunąć nie możemy, starajmy się przynajmniej zmniejszyć ie, i skutki szkodliwe osłabić. Nie będzie bezpożytecznem podanie następnego używanego już postępowania. Kładzie się owad w papier lub drewniane pudełko i w stawia na 2 sekundy w wielkie gorąco, lub do ognia przysuwa. Gorąco zabiia owady, nawet te co mają nadzwyczajnie mocne życie, wieiduej prawie chwili; a nadto, kolery ich bynajmniej się niezmieniają i żywość swoją zachowują. Jeśli atoli owad długo będzie na gorąco wystawiony, skrzydełka i inne części ciała pokurczą się i poskręcają.

(Art: nad:)— *Felix alieno periculo cautus.* W zeszłą Niedzielę około godziny 1ej przechodząc ulicą, mocno spocony, wstąpiłem z dawnym przyjacielem do Cukierni zaproszony na Lody. Mieliśmy wiele do mówienia, tak dalece, że, czy skutkiem zaięcia się zupełnie przedmiotem rozmowy, czy też rozrągnięcia, prawie machinalnie 3 filiżanki Lodów zjadłem. To nieochłodziło mnie wcale, owszem uczułem przykrejsze gorąco i mocniejsze prągnięcie. Chcąc ie ugasić, wypilem szklankę wody z cukrem, a później pożegnawszy się z towarzyszem, wyszedłem na ulicę. W kwadrans uczułem w żołądku nagle tak nieznośne parcie, i tak ciężką boleść, że mi się oczy zamroczyły, i kroku nie mogłem postąpić. Byłbym nie zawodnie upadł, a może życie skończył, gdyby los nie zdarzył znajomego, który złąkniony moim takim stanem, zawlokł mnie prawie do domu przed którym stałem, pobiegł i najspiechniej przyniósł kro-

ple gorzkie pomarańczowe, których wypłiszy spory kieliszek, przyszedłem wprawdzie do siebie, lecz dotąd czuję osłabienie żołądka, chociaż i wiek i budowa fizyczna, dosyć mnie zabezpieczają. Przypadek mój, niech służy za przestrożę wszystkim, co mocno rozgrzani, chcą się chłodzić zimnemi środkami. Życzyć zaś należy, aby Rada lekarska, tak gorliwa zawsze o dobro powszechne, raczyła przez swoją światłą, a iak najczęściej w pismach powtarzać się winną przestrożę, nie iedną zapewne osobę, od podobnego, a często smutniejszego, nie iedną familją od smutku lub żałoby, ochronić. —

X. X.

Wyczytawszy w Kurjerze Warszawskim Nr 128 podziękowanie publiczne P. *Bonkowskiego z Siewnicy* za wyleczenie z warjacji kobiety, przypomina mi to i mój względem niego obowiązek. Byłem nie raz świadkiem wielu szczęśliwie odbytych przez niego kuracji na rozliczne choroby. Nie iedna przeto osoba dług wdzięczności zaciągnęła. Lecz z żalem pocieszonych iego staraniami i radą, rozchodzi się wiadomość że *Bonkowski* już nie może więcej nieść pomocy społeczeństwu, z której wyzuci zostają i biedni i cierpiący ludzie, od niejakiego czasu z odległych nawet stron do niego pospieszający. — *Jeden z byłych Pacjentów.*

XVIIIty Tom Pamiętnika Technologicznego *Piast* wyszedł z druku, i w d. 15 b. m. w którym się kończy prenumerata kwartału szóstego, oddany będzie Szanownym Prenumeratom w miejscu gdzie opłacili Prenumeratę, oraz złożone będą opieczetowane exemplarze w głównej ekspedycji *Gazet*, przy Pocztańcu w Warszawie, dla osób które na toż dzieło na Prowincji zaprenumerowały.

Onegdaj obecni na Koncercie Panny *Belwil* byli istotnie zadowoleni; jest to znakomi-

ty talent, wszystko co o nim donoszono, Wirtuozka sprawdziła w wykonaniu Koncertu *Pizisa*, a w warjacjach własnego utworu przewyższyła oczekiwania. Publiczność przyjęła ją z oznakami najwyższego zadowolenia. Lubownicy muzyki mają nadzieie, że powtórny Koncert tej Artystki będzie liczniejszy. — *JJPP. Cymerman* Flecista i *Gerner* Waltornista, iak zwykle zasłużyli na oklaski któremi słuchacze wykonane przez nich sola okrywali.

W onegdajszym Nrze *Dziennika dla Dzieci* znajduje się następujące doniesienie. »Nadesłano nam wiadomość o biednym chłopcu, który przez odmrożenie utracił obie ręce, to jest dłonie z palcami, dziś przy największej chęci do pracy nie ma sposobu do życia, udaje się więc do serc czułych o wsparcie. Na iego zaletę to można dodać, iż umiejąc przed tym przypadkiem pisać i teraz przywiązanie sobie do rąk pióro i chce być tym sposobem czynnym. Już niektórzy wpadają na myśl szczęśliwą, że możnaby mu zrobić stalową maszynkę, ale i na to trzeba wydatków, a on jest synem biednego wieśniaka, który mu pomocy udzielić nie może. Wy kochane Dzieci, któreście już tyle dali dowodów dobrego serca, nie odmówicie zapewne wsparcia temu nieszczęśliwemu, o którym bliżej możecie się dowiedzieć w składzie księgarskim *Gałęzowskiego*.

Jan Blecher Subjekt cukierniczy, onegdaj kąpiąc się w Wiśle wprost ulicy *Dębowej* od strony *Pragi*, utonął. Ciała iego dotąd wydostać niemożna było. Otoż nowy przykład iak jest niebezpiecznem kąpanie się w miejscach niewskazanych.

Wczoraj w Teatrze *Narodo*: po ukończeniu 2go przedstawienia *Melodramy Mak Dowel* wybornie granej, wszyscy Artyści powszechnym odgłosem obecnej Publiczności zostali przywołani. Takiegoż zaszczytu dostąpiły onegdaj *JPan*

ny *Werowska* i *Chojnacka* w Teatrze Rozmaitości po ukończeniu Kom: *Panna Pukownik Huzarów*. — JP. *Muszyński* Spiewak Tenorzysta przybyły z prowincji, jutro iako Gość wystąpi pierwszy raz w Teatrze Naro:

W drukarni przy ulicy Elektoralnej pod Nr 795, wyjdzie przekład z niemieckiego *Historji starożytnej i nowożytnej Literatury, przez Fryderyka Szlegla*. Nie potrzebuje wydawca rozszerzać się nad zaletami i ważnością dzieła tego, którego zaśluzona wziętość ugruntowana jest w całym literackim świecie. Tyle krotne odwoływania się w pismach publicznych do dzieł i zasad Szlegla, oraz spór toczący się między stronnikami klassycznosci i romantycznosci, wskazywały potrzebę upowszechnienia w przekładzie polskim dzieła, będącego zbiorem nowych wobrażeń i zasad. Dzieło to składać się będzie z 3 Tomów in octavo majori od 320 do 360 stronnic; wyjdzie w ciągu roku. Cena prenumeraty jest złp. 15 za Tomów trzy, którą po złp. 5 z góry składać można. Po wyjściu dzieła cena jego wynosić będzie złp. 20. Prenumerata przyjmuje się we wszystkich Księgarniach stolicy i w Kantorach Drukarni pod Nr 795.

Wyszedł z druku *Wiersz do Henrjetty Zontag* przez Konst. *Gaszyńskiego* z przydaniem tłumaczenia tejże poezji na wiersz Francuzki przez *Ludwika Wotowskiego*; nabyć można w Księgarniach Warsz.: za zł. 1.

Pamiętnika dla Płci pięknej poszyt 5, tomu 2go, wyszedł z druku, zawiera 1) *Ide-ty z Szylera, Dumania, Pamięć przeszłości, Rozpacz, Bądź zdrowa*. 2) *Marek Jakimowski* Pololanin powieść histo: z dzieiów narodo:; *Wizyta komplektu, O przysłówiach narodo: zebranych przez Wojcickiego*. 3) *Nowiny i Wiadomości naukowe* a) *Poema J. J. Hr. Molla, p. t. Dobroć*; b) *Marja Stuart* traiedja tkm: z fran:

przez Br. Hr. *Kicińskiego*; c) *Bałamut Petersburski*. 4) *Teatr Narodowy i Rozmaitości*.

Dzisiaj rano ciepła stopni 15 Wczoraj w południe 27.

Wyprawa Francuzka z *Tulonu* już wypłynęła przeciw *Algierowi*. — *Czarnogórcy* już zostali poskromieni nad granicą *Austrjacką*. — W *Stambule* panuje ciągle nieukontentowanie między *Ludem*, któremu coraz bardziej niepodoba się prawie codziennie wydawane nowe ustawy *Sultana*. — *P. Willel* został nagle wezwany do *Paryża*. — *Niema* nadziei aby *Król Angielski* długo zostawał przy *życiu*. *Lekarze* dają mu teraz mocną dozys *opjum*. — *Donoszą z Ameryki*, że pogłoska o zamordowaniu *Boliwara* rozeszła się w całej *Kolumbji*.

Sułtan tak jest zadowolony z *Halila Baszy* który odbył poselstwo do *Petersburga*, iż mianował go *Kapudanem Baszą* czyli *Wielkim Admiralem*, po zgonie *Papudzi Achmeta*, i postanowił oddać mu w małżeństwo najstarszą swą córkę *Salichę*. *Obrzęd zaślubin* ma odbyć się z nadzwyczajną wspaniałością. — *Hrabia Matusiewicz* krótko teraz bawił w *Paryżu*; miał postuchanie u *Króla Francuzkiego* i już wyjechał do *Londynu*. — *Doszedł* już do skutku *traktat handlowy* między *rządem Turckim* i *Stanami zjednocz. Ameryki północnej*, długo trwały umowy; ten związek jest ważnym. — *Słychać* że *Sułtan* znowu rozgniewał się na *Wice Króla Egiptu* i wysłał flotę z wojskiem przeciw niemu. — *Ponawia* się wieść że *Anglicy* będą przeszkadzać wyprawie *Francuzów* do *Algieru*. *Niezawodną* jest wiadomość, że pierwsze *Mocarstwa Europy* lubo życzą aby *Francuzi* pokonali *barbaryjczyków*, lecz nieczcują aby *Francja* zatrzymała dla siebie kraj *Algieru*. — *Młoda Cesarzowa Brazylska* jest przy nadziei. — *Skarb Portugalski*

ciągle jest w najędniejszym stanie. — Wy-
szło w Londynie powtórne wydanie dzieła Do-
ktora *Pritszard*, w którym dowodzi że pier-
wsi Rodzice rodu ludzkiego byli czarni tak
jak dotąd murzyni! — W *Kopenhadze* zjawił
się nowy *Improvizator*, ale nie *Poeta* lecz
Muzyk. Jest to 18-letni młodzieniec, syn
Perukarza, ma głos tenorowy bardzo przye-
mny; może śpiewać bez przerwy 8 do 10 go-
dzin! pamięta dokładnie mnóstwo arji, pio-
enek, tańców a nawet uwertur i symfonji.

Urząd Muncypalny W. S. Warszawy.

Z powodu expiracji Kontraktu o dzierżawę real-
ności Miejskich w Pradze iako to: Jatek Szewckich
i Piekarskich tudzież Wystawy Kramarskiej, na dalszą
jednoročną dzierżawę tychże realności od dnia
1 Lipca r. b. zaczynać się mającą, ogłasza niniejszym
Licytacją publiczną do odbycia której termin stano-
wczy na dzień 14 b. m. przeznaczając, wzywa chęć
podjęcia się tej dzierżawy mających aby zaopatrzeni
w Vadjum w gotowiznie w kwocie zł: 1000 w tym-
że dniu o godzinie 4 z południa w Biórze Burmistrza
miejscowego znajdować się chcieli. Warunki do li-
cytacji tak w Biórze rzezonego Burmistrza iako też
w Biórze Urzędu Muncypalnego Miasta Warszawy
w każdym czasie przejrzane być mogą. — Warszawa
d: 3 Czerwca 1830 r. — Radca Stanu Prezydent *Woj-
da*. — Sekretarz Jeneralny *G. Jahołkowski*.

Onegdaj w dalszem ciągnięciu 5tej Klasy 37 Lot-
terji Klasycznej, znaczniejsze wygrane padły iak na-
stępuje: Numer 18,026 zł. 30,000, Los wzięty u
Flata w Suwałkach. — Po zł. 5000, Nr 20,193 u E. De-
plera, 21,751 u tegoż, Nr 23,242 u Kobylńskiego w
Płocku, Nr 25,952 u Mendelsonowej, Nr 29,389 u Pe-
tyskusa. — Po zł. 2500, Nr 1694 u Wiemana, Nr 4240
u Gibasiewicza, Nr 11,707 u Petyskusa, Nr 12,782 u
Lursa, Nr 17,989 u Klugsberga w Białej, Nr 19,769
u Blumai Jakubowskiego, Nr 32,262 u Romera w Hru-
bleszowie, Nr 32,320 u E. Deplera. — Po zł. 2000, Nr
5865 u E. Deplera, Nr 6070 u Kowalskiego, Nr 10,246
u E. Deplera, Nr 11,029 u Werthejma, Nr 19,163 u
Szwarca w Kielcach, Nr 28,647 u E. Deplera, Nr 31,154
u Rosenbauina i Spira w Tykocinie, Nr 31,915 u Wie-
senberga w Biłgoraju, Nr 32,473 u Blocha w Kaliszu. —
Po zł. 1000, Numer 317. 868. 3366. 3809. 6068. 6439,

7226. 7852. 8261. 9918. 10,701. 11,359. 11,617. 12,680.
13,457. 14,213. 14,388. 15,150. 15,564. 16,248. 16,682.
16,725. 16,827. 17,794. 17,967. 18,597. 20,575. 20,754.
21,551. 21,685. 22,106. 22,328. 22,370. 23,355. 24,533.
25,789. 26,310. 26,467. 26,640. 27,271. 27,999. 30,366.
30,935. 32,416. DONIESIENIA.

*Urząd Zakładu Rządowo Górniczego Machin na
Solcu*. — Podaie do wiadomości, iż w Biórze Urzędu
przy ulicy Xiążęcej pod Nr 3041 w dniu 15 b. m. i r.
o godzinie 9 z rana odbędzie się in minus Licytacja
poczynając od Summy złp: 11,933 gr: 10 na wysta-
wienie muru ograniczającego mającego podwórze Zakładu
od strony ulicy Smolnej, obejmować mającego łokci
kubicznych 4,755 4/10 i przykrycia go dachówką.
Cegła przedsiębiorcy z Zakładu Rządowego dodaną
zostanie. O warunkach szczegółowych na miejscu
przekonać się można. — Warszawa d: 9 Czerwca 1830
r. — Pisarz Zakładu *J. Kossakowski*. — Kontroller
Juszyński.

Kommissarz Cyркулу 5go Zawiadania Publiczność
iż po zinarłym JózeŃie Mentzelu Expedytorze przy
Kommissarzu Obowodu Warszawskiego różne Rucho-
mości iako to: Bielizna, Garderoba i Meble na Satsy-
fakęją zrządzonę Defektu w Pieniędzach Skarbo-
wych, w dniu 15 b. m. i r. o godzinie 10 rano w Kan-
cellarji podpisanego Kommissarza przy ulicy Twar-
dej pod Nr 1085, za gotowe pieniądze sprzedane zo-
staną. — *Spiner*.

☞ Jest do sprzedania 2000 przeszło sztuk DĘBÓW
grubych, roślých i zdrowych, zdatnych na wszel-
ki materjał, oraz 600 sztuk przeszło SĄGÓW gra-
bowych, wszystko w lassocach pół mili od Wisły od-
dalonych, z dogodnym i wolnym ładem doładowania.
Bliższą wiadomość powziąć można w Drukarni Ku-
rjera Warszawskiego.

Dnia wczorajszego wypadł z Kieszeni Właścicie-
lowi w Dorożce lub na ulicy ZEGAREK ZŁOTY
Repetjer fabryki Paryżkiej Le Roi przy którym by-
ła Pieczętka z Krawnika z Talismanem, na drugiej
stronie był napis z nim szczęście. Ktoby takowy
znalazł raczy za odebraniem sowitej nagrody odnieść
Zegarek na Nowy Świat pod Nr 1296 na lsze piętro
lub do Apteki Żelazowskiego.

W dniu 14 b. m. i r. o godzinie 4 z południa w War-
szawie przy ulicy Długiej w domu pod Nr 585, Biór-
ka mahoniowe, Kanapa, Krzesła, Stoły, Szafy, prze-
publiczną Licytacją sprzedane zostaną. —

Erasm Zembrowski K. T. C. W. M.

W dniu 12 b. m. i. r. o godzi: 10 zrana w Rynku Starego Miasta prawnie zajęte ruchomości iako to: Stoliki, Komody, Kanapy, Krzesła, Zegar ścienny, etc. przez publiczną Licytacją za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane będą. — *Kazimierz Alexander Garbolewski K. T. C. W.*

W Sklepie Ubogich jest do sprzedania MUNDUR OBYWATELSKI z HAFTEM zupełnie nowy wraz z białemi SPODNIAMI za 15 Dukatów.

Przy ulicy Nalewki naprzeciw Sto Jerskiej ulicy w domu Kowalowa Nr 2240 nadszedł transport Towarów Rossyjskich iako to, Buljon świeży, Karuk, Kiełbasy i Konfitury różne. NB. do Składu pod Nr 1.

DOBRA z kilku Wiosek składające się, ze wszystkimi dogodnościami, są razem lub częścikowo do wydzierżawienia albo sprzedaży. Wiadomość w Starem mieście Nr 60 na 2m piętrze od frontu, o 3 po południu lub 7 zrana.

Uwadamia się Publiczność, iż w Sto Krzyżskim Polwarku XX. Misjonarzy w dziedzińcu przy Smetarzu niedaleko, znajduje się 18 Tryków z Stada prawdziwego Xcia Lichnowskiego Merynosów prawdziwych z samej tylko jednej krwi, za pomierną cenę; cena jest oznaczona na tabliczce wiszącej u szyi.

Osoba życzy podjąć się obowiązku za RZADCE DOBR, KASSJERA, PISARZA PROWENTU, lub RZADCE DOMU znacznego. Wczem zapewnia życzące Osoby że do podobnych obowiązków jest iak najzdolniejszą, przytem opatrzona wiarogodnemi Świadectwami. Także życzy wejść w obowiązek za PANNE, która jest usposobiona do wszelkich robot Damskich. Wjadomość powziąć można przy ulicy Piwnej pod Nr 97 na 1m piętrze od frontu.

W okolicy Warszawy znajduje się DYSTYLARNIA w której w leskie dystylunie się 400 garcy Okowity, a w zimie 800 do 1000 na Arak etc. Właściciel życzyłby wejść z kim o dostawę tejsze, oraz, gdyby musig trafiła dogodniejsza Dystylarnia wraz z Gorzelnią nad tę którą teraz posiada, przystąpi do ugody. Osoby interesujące zostawia adres pod Lit: A. F. w Drukarni Kurjera Warszaw: lub w Sklepie Szkła przy ulicy Senatorskiej pod Nr 467.

Dobra wartości przeszło 300,000 zło. pol. są do sprzedania, przytych pozostać może dług Towar: Kredy: i na kanon lub częściową wypłatę około 134,000 złp. reszta szacunku, może być przyjęta na-

wet aktywami na pewnej hipotece lokowanemi. Obszerniejszą wiadomość powziąć można u Właściciela domu Nr 723 przy ulicy Leszno.

Osoba która by życzyła sobie ciągle trudnić się KOPJOWANIEM charakterem pięknym, może się zgłosić do Drukarni Kurjera Warszawskiego, gdzie dalszą powezmie informacją.

DOKUMENT w Hebrajskim języku na papierze Stęplowym 10 gr: na mnie przez N. Herszsohna pod dniem 19 Czerwear. 1825 wydany, w dniu 7 m. i. r. b. zgubiłem, znalazca będzie łaskaw pod Nr 1083 przesłać mi za nagrodą. — *L. Walisz.*

W dniu 8 b. m. zgubiono na ulicy Senatorskiej między Ratuszem i Bankiem, Biletami kassowemi 10ciozłotowemi sztuk 70 i 5ciozłotowemi sztuk 2; w ogóle ztp. 710. Samienny i wspaniałomyślny znalazca, za oddaniem pod Nr 410 przy ulicy Piwnej na 1 piętro, odbierze obok wdzięczności, 200 zł. nagrody.

HAFT do Munduru Obywatelskiego, jest do sprzedania za pomierną cenę przy ulicy Rynek Nowego Miasta pod Nr 312 na dele.

LOSY Cwicierciove z 5 Klasy 37 Loterji Nra 5207, 6575, 8368, 11,008, 30,461 zaginęły, wygrana zatem na takowe przypaść mogąca, tylko prawym właścicielem w kontrolli mojej zapisanym, wypłaconą będzie.

A. Werthejm.

Osoba płci żeńskiej życząca sobie wyjechać na wspólny koszt do EMS, zechce się zgłosić pod Nr 590 przy ulicy Długiej na pierwsze piętro.

Dama wyieżdżająca do Wód lub w inną stronę, a życząca zabrać z sobą Panne, może powziąć wiadomość u Murgrabiego domu Nr 1346 Lit: A. przy ulicy Mazowieckiej.

KARETA elegancka fabryki Petersburskiej, w dobrym stanie do sprzedania za pomierną cenę. Wiadomość pod Nr 404 na Krakow: Przed: u Stangreta.

W dniu 17 Czerwca i następných r. b. zawsze od godziny 4 z południa, w domu Łaszczyńskiej w Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nr 489 Lit: A. położonym, sprzedane będą przez publiczną Licytacją za gotowe srebrne pieniądze rozmaite ruchomości do pozostałości niegdy Karola Augusta Mencke Obywatela i Cukiernika należące, iako to: Srebra, Pierścień z Soliterem, Szpilka z Brylantami, Zegarek złoty repetjer cylinder, Meble, Pościel, Bielizna, Garderoba, Obrazy olejno malowane, Bron, rozmaite sprzęty Gospodarskie i tym podobne rzeczy, zaś

w dniu 21 Czerwca tegoż roku sprzedaną zostanie również zaliczyć się mającą sumę liciti, Cukiernia z różnych towarów Cukrowych i napojów składająca się, wraz z wszelkiemi utensyliami i sprzętami do niej należącemi, a to w skutku Uchwały Rady Familijnej i z mocy Upowaznienia Præsidijs Trybunału Cywilnego tutejszego, oraz na żądanie Opieki małżońskiego Sucessora spadkodawcy.—

Kowalewski R. W. M.

6 Pokoi w korpusie, iako też 12 Pokoi w 2ch Oficynach przy ulicy *Alexandra* pod Nr 2868 Lit. A. dawniej w Pałacu *Zienteckich*, dziś *W. Stefanowiczow* należący, do najęcia od *S. Janar. b. Wiadomość u Rządcy domu* pod Nr 4 stan.

W Woiewództwie Krakowskiem pod Miastem Wiliścią jest do sprzedania WIEŚ JURKÓW położona nad spławną rzeką o mile od Wisły na której brzegu w nowym mieście Korczynie znajduje się do tej Wsi należący Spichlerz, Gleba w Jurkowie jest najlepszą i całą jej obszerność do 1szej klasy należy, rozległości Gruntów ornych Dworskich jest Mor: 700, Łak Mor: 300, Pastwisk Mor: 200, Zabudowania Wiejskie są w dobrym stanie i porządne, osiadłych Rolników robiących po dni 3 jest 64, Komorników dwu dniowych 30, Kmieci obwożanych do dawania 2 robotników przez cały tydzień jest 2; nadto znajduje się kontnie 20, które przez pół roku co tydzień po dni 6 robią, Zabudowania Dworskie z Oficynami o piętrze są murowane i bardzo dobrze postawione wyjąwszy samego Domu mieszkalnego który jest drewniany, przy nim jest Ogród pełny drzew Owocowych w dobrym gatunku który prawie się łączy z małym Lasem dobrze utrzymanym. Położenie przyjemne, widoki w około najpiękniejsze, Kościół jest we Wsi i niedaleko od Dworu, Młyn wodny i Przewóz na rzece Nidzie przynoszą wygodę i intratę i są przy traktach na których znajduje się 2 Karczmem Zaieżdnych, Wieś ta sprzedana będzie bez Inwentarzów lub z Inwentarzami w Bydle, Koniach i Owcach potrzebie Felwarku odpowiedniemi, oraz z całym Warsztatem Gospodarskim i narzędziami rolniczemi iakie się na gruncie znajdują. Żadne długi nieciążą tej ziemi. Cena tej Wsi jest 430,000 złp: Sto kilkadziesiąt tysięcy mogą pozostać do lat kilku przy gruncie. O warunkach sprzedaży inwentarzach i wyciągach intraty dowiedzieć się można u *Henryka Dembińskiego* w Krakowie w jego własnym domu, albo u iego Rząd-

cy we Wsi Jurkowie mieszkającego albo też w domu Braci Łubińskich w Warszawie na Królewskiej ulicy pod Nr 1066.

W DOMU POD Nr 1857 PRZY ULICY ZAKROCZYMSKIEJ SĄ TRZY POKOIE, ORAZ KUCHNIA z POKOJEM NA 1 PIĘTRZE; NIEMNIEJ STAJNIA, WOZOWNIA NA 3 MIESIĄCE OD 13 CZERWCA DO NAJĘCIA. Pomieszkanie to jest w bliskości Ogrodu *Krasińskiego*, przeto dla przybywających Osób, dla użycia Wód Sztucznych iako i dla Wojskowych przybywających z familją na czas Obozu bardzo i ze wszechmiar jest dogodnem. Wiadomość w tymże domu.

W domu pod Nr. 426 na Krakowskiem przedmieściu na 1m piętrze jest do sprzedania zwolnej ręki *BILLARD* w dobrym stanie ze wszelkiemi rekwizytami; niemniej *MEBLE* gospodarskie, mało używane, na urząd zrobione, są do sprzedania; widzieć je można każdego czasu.

Osoba płci żeńskiej idąca w tymmiesiącu do Wiednia, życzy mieć *TOWARZYSZKĘ* na wspólny koszt; dalsza wiadomość w Drukarni *Kurjera* Warszawskiego.

W przejeździe z Ołtarzewa do Woli drogą bitą Szose dnia 6 b.m. wieczorną porą, wypadła z Powszu *SZKATUŁKA* powozowa z przodkowego siedzenia, w której było pieniędzy monetą: a) W Woreczku z iedwabiu darteogo koloru żółtego z zielonym, robotą ponczochowa Dukatów 100 nowych hol. b) W drugim Woreczku iedwabnym koloru białego z ciemnym roboty warszackiej Dukatów hol: 2. c) Paczek 15 Biletów Kasso: 5 Złotowych, w każdej paczce po zł: 500. d) Takichże Biletów różnego koloru zł: kilkaset. e) Worek niebieski z płótna, monetą różną iako to: Talarami Pruskiemi, Rublami i Dwu-złotówkami nie wiadomo wiele i różne Papiery, mianowicie Plenipotencje do interessów prawnych przez *JW. Piwnicką*, *Zawiszynę* i *Hrabinę Podoską*, na Osobę *Gabryela Hrs. Podoskiego* wystawione. f) Niemniej Gwiazda srebrna *S. Stanisława* i *Krzyżyk* tegoż Orderu, oraz *Maltański*. Uprasza się aby znalazca takowej Szkatułki lub który o niej iakową powziął wiadomość, raczył zgłosić się do *JW. Sumińskiego* Radcy Stanu Dyrektora Pocht i Policji w Warszawie mieszkającego, za co przywoitą nagrodę prócz wdzięczności odbierze.

Niżej podpisany ma zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż podejmuie się bez sprawienia najmniejszego bólu wyrzynać i wygubiać wszelkiego

rodzaju BROWAWKI, NAGNIOTKI czyli ODCISKI, iako też wycinać wrośnięte PAZNOKIE. Umiejętność moją w tym przedmiocie okazywałem po różnych Miastach i w samej Stolicy Imperjum w Petersburgu, w dowód czego złożęć mogę różne chlubne Świadectwa znakomitych Osób. Osoby żądające mojej w tych cierpieniach pomocy w swych zamieszkaniach, raczą przysłać swe Adressa z wyrażeniem godziny o której do nich udać się mam, koby zaś do mnie osobiście pofatygować się zechciał, znajdzie mnie każdodziennie od godziny 7 z rana do 12 w południe, tudzież od 1 z południa do 8 wieczorem. Mieszkanie moje jest w domu pod Nr 2238 przy ulicy Nalewki.— *Kalman* Operator nagniotków,

W Handlu Korzeni i Win J: F: Lange przy ulicy Senatorskiej w Pałacu JW. Hra: Małachowskiej pod Nr 459 wprost Pałacu Prymasowskiego, nabyć można za pomierną cenę WIN w różnych gatunkach to jest: Reńskich, Francużkich, Węgierskich, Burguńskich, Portwain, Malagi, Madery starej, i wszelkie inne deserowe. SLEDZI marynowanych, nakopy i sztuki; oraz znajduje się w tymże handlu Skład FIGUREK WIEDENSKICH; koby sobie życzył powyższych przedmiotów nabyć na sprzedaż, odbierze Rabat 15 od Sta.

Ktoby miał do sprzedania PLAC dogodny do wybudowania Domu, na ulicy iakiej z pryncypalnych lub w miejscu innym ze wszech miar dogodnym; zechce się zgłosić pod Nr 1259 Lit: C. na Nowym Świecie wchodząc do tegoż domu po prawej ręce w pomieszkaniu na dole od frontu,

Do nacięcia każdego czasu na Nowo-Senatorskiej ulicy pod Nr 477 Lit: B. SZESĆ POKOI wymalowanych, na 2m piętrze od frontu, wraz z Kuchnią, Spiżarnią i Piwnicą.

SIODEO DAMSKIE pięknej roboty, mało używane jest do sprzedania przy ulicy Królewskiej Nr 413 na 2m piętrze po lewej stronie, wprost Saskiego Ogrodu.

OGRODNIK i PIWOWAR, zapatrzeni w chlubne świadectwa, tak konduity iako też zdatności, potrzebni są w Gubernią Mińską w Powiat Rzeczycki do Dóbr Barbarów. Dlaśwa wiadomość przy ulicy Długiej w Hotelu Polskim, w Stacji pod Nr 5. Tamże jest BRYKA dogodna do podróży, do sprzedania za pomierną cenę.

Z powodu przeprowadzenia się do mego letniego mieszkania, będzie mnie można zastać w czasie lata

w dotychczasowej stacji mojej w Pałacu Hra: Paca przy ulicy Miodowej, tylko od godzi: 8 z rana do godz: 3 z południa.— Dr: A: La m le in Dentysta.

Na ulicy Nowolipki minąwszy Kantor Jen: Loteryj 5 Dom pod Nr 2402, gdzie sztachety od ulicy, jest roczne MIESZKANIE przy Ogrodzie wesołym i przyjemnym z 4ch Pokoiów, z Kuchnią, Górą i Piwnicą od Sgo Jana udać się do Ogrodnika.

Podpisany widząc się bardzo słabym i niebezpiecznym życia, mając różne fanty w ZASTAWIE obecne, przeto wzywam takowych do których należą ażeby się najdalej w przeciągu 2ch tygodni zgłaszali celem odebrania takowych, inaczej bowiem sam sobie winę przypiszę.— *Szumł Polower* mieszkający przy ulicy Browarnej Nr 2719.

DOBRA znaczne w Województwie Krakowskiem, o mil 5 od Krakowa, na nowo robiącym się trakcie od Wiednia do Warszawy, w lekkiej urodzajnej glinie położone, które jeszcze dwa inne pomniejsze trakty handlowe przeryniają, obejmujące lassy obszerne, łąki, stawy zarybione, rzeki, 7 folwarków, karczem 11, gorzelnie duze, browar piwny, sieczkarnią, glinę, wapno, kamień i wszelkie dogodności w gospodarstwie potrzebne i są z wolnej ręki do sprzedania, lub zamiany na mniejsze w kraiu lub za granicą, lub też na lat dwanaście do wydzierżawienia za najdogodniejszymi warunkami; przy sprzedaży nieledwo cały szacunek może na długi czas pozostawionym być przy dobrach,

Piesek rassy Charcików zabłąkał się szeszołgo Wtorku. Caty biały, ma iednak tatka szarną na grzbiecie. Kto go odda pod Nr 389 na Krakow: Przed: otrzyma dobrą nagrodę.

Dnia 4 b. m. z rana zginęła z domu przy ulicy Bednarskiej Nr 2673 SUCZKA biała z gatunku małych Szpiców; kto ją odprowadzi pod tenże Numer do Właścicielki domu otrzyma dobrą nagrodę.

W dniu 8 b. m. przed wieczorem na rogu ulicy Franciszkańskiej i Nowego Miasta, zginął mały PISEK tarantawaty, z czarnemi uszkami, z gatunku Wyżelków Angielskich; taskawy znalazca oddać go raczy pod Nr 2170 przy ulicy Bonifraterskiej, a obok wdzięczności stosowne wynagrodzenie odbierze.

TEATR NARODOWY, Jutro 20 raz Opera *Italo-szka w Algierze*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś 9 raz 2 *Mężów*, 6 raz *Fraszka* i 4 raz *Doktor Damski*.

TEATR FRANCUZKI, Dziś *Angelina, Wateł*.